

Amator biżuterji



(j) Narzeczeni miewają czasem poważne kłopoty. Serdeczne. Skąd dla „damy” wziąć zaręczynowy pierścionek? Złoto piechotą nie chodzi, a tombakiem „dama” gardzi. Amanci kombinują jak mogą, a że „miłość strachu nie zna i jest śmiała”, więc każdy sposób na zdobycie symbolu miłości jest dobrym.

Jakiś śmiały amator skradł Romanowi Marcjankowi (ul. Misjonarska 4) pierścionek wartości 30 złotych.

„Dame” ucieszył.

Ale co z kolei zrobi p. Roman kiedy na niego czas przyjdzie?